Ner 110. ROK 1838. WTOREK 15 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 16 miesięczne złp 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jana Nepomucena.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Swiatomira.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
6	27" 2,'" 238	† 5° ,3	2,'" 42	Wpn. Wschodni słaby	Pochmurno	
14 2	1, 375	† 14 7	2, 05	PPł. wschodni średni	„	
10	1, 612	† 9. 8	3, 28	Wschodni słaby	Pogoda z chmurami	

Część Urzędowa.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia niniejszym, iż wskutek uchwały rady familijnej w sądzie pokoju W. M. K. okr. I. na d. 21 kwietnia 1838 r. zapadłej, a przez Trybunał d. 2 maja b. m. i r. zatwierdzonéj, odbywać się będzie w gmachu Sukiennice zwanym o godzinie 9 rano w d. 18 maja b. r. licytacya ruchomości, jako to: sukien, bielizny i pościeli po ś. p. Apolonii Kozakiewiczowéj pozostałych.

Kraków dnia 15 maja 1838 r.

(1r.) Sebastyan *Korytowski.*

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: srebro, perełki, zegary, meble, futra różnego gatunku, lichtarze mosiężne, suknie i bielizna rożna i inne sprzęty domowe, w dniu 18 maja r. b. 1838, to jest w piątek o godzinie 10 z rana w domu pod L. 118½ na Kazimierzu przy Krakowie stojącym przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną; chęć kupna mający, zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków d. 2 maja 1838 r.

(1r.) Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— Paryż 6 Maja. —

Rząd ogłosił wczoraj następującą depeszę telegraficzną z Bajonny pod dniem 3 b. m.: »W twierdzy San Sebastian i w Hernani dają téj chwili ognia z dział, na obchód wielkiego zwycięztwa, które dnia 26 z. m. (więc dopiero w 7 dni wiadomość tę odebrano);— jenerał Espartero odniósł nad korpusem jenerała Negri w okolicy Burgos. — Niewiedzą jeszcze w Bajonnie, gdzie znajduje się infant D. Franciszek de Paula.«

Z Bajonny pod d. 3 maja wieczorem: Piszą z San Sebastian, że karliści w skutku wielkiego zwycięztwa, które Espartero odniósł nad Negrim w okolicy Burgos, utracili całą swą artylleryą i 200 officerów, — sam Negri cudem tylko potrafił się uratować.«

Inne pismo z Bajonny pod d. 30 kwietnia mówi znowu tak: »Potwierdza się, że Negri w okolicy Potes, pobity został na głowę przez jenerała Iriarte i Espartero, którzy przeciwko niemu połączyli swe korpusy i t. d.« —

Gazeta zaś Codzienna *(Quotidienne)* z dnia wczorajszego, wątpi bardzo o prawdziwości téj depeszy telegraficznéj, i szczególniéj to ją rozśmiesza, że Negri miał stracić całą swą artylleryą i 200 officerów, gdyż to twierdzenie zdaje się jéj być bez sensu. — Wiadomość o powyższych zwycięztwach, żadnéj prawie korzyści nieodniosła na giełdzie; papiery hiszpańskie nie ruszyły się nawet z miejsca.

Dziś ogłosił znowu rząd drugą depeszę telegraficzną téj saméj treści w tych wyrazach:

»*Bajonna dnia* 4 *maja.* Dnia 27 (w poprzedniéj było 26) z. m. napadł jenerał Espartero pomiędzy Burgos i Briviesca na wyprawę karlistów pod jenerałem Negri i pobił ją na głowę. 2000 jeńców, między któremi 200 officerów (więc na każdych 9 żołnierzy 1 officer) bagaże i cała artyllerya wpadły w ręce naczelnego wodza, (hrabi Luchano).«

Mimo téj depeszy papiery hiszpańskie musiały nawet spaść na giełdzie paryzkiéj dnia 6. — Bo na frankfurckiéj z dnia 8 spadły z 11 $\frac{5}{8}$ na 11$\frac{1}{2}$.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa 7 Maja.* —

Dziesiąte sprawozdanie publiczne z czynności banku Polskiego za rok 1837, odbyło się dnia dzisiejszego o 10 z rana w salach gmachu bankowego, pod przewodnictwem JW. Morawskiego członka rady stanu, w zastępstwie JW. dyrektora głównego, prezydującego w kommissyi rządowéj przychodów i skarbu, w obec kommissyi umorzenia długu krajowego, oraz licznie zebranéj publiczności. Zagaił posiedzenie JW. Morawski, poczém JW. hr. Stanisław Grabowski, kontroller jeneralny Królestwa, jako prezes kommissyi umorzenia długu krajowego, wymownie skreślił dążność i cele banku.

Zabrał następnie głos JW. prezes banku Radca stanu, Lubowidzki, w tych słowach:

»Panowie! Działania instytucyi, któréj przeznaczeniem jest, obok posługi umorzenia długu krajowego, wspiérać przemysł nieść pomoc handlowi, ustalać i rozszerzać kredyt, zawisłe są koniecznie od położenia kraju w ogólności. Rok upłyniony zszedł w zupełnym pokoju. Ginie ślad nieszczęsnych wypadków, co krajem naszym zaburzyły. Łaskawość Monarchy, troskliwa Jego o dobro kraju opieka, światły równie jak sprawiedliwy rząd dostojnego Jego Namiestnika, dozwalają zapomnieć o przeszłości, a w przyszłość z ufnością spoglądać. W tym stanie rzeczy, mógł bank Polski czynności swoje swobodnie rozwijać.

»Swietny stan skarbu publicznego, skutek niezmordowanych starań i światłego zarządu, głównego kommissyi rządowéj przychodów i skarbu dyrektora, czynił posługę umorzenia długu krajowego, łatwą do wykonania. Fundusze przeznaczone na opłatę procentów i części kapitału, zaciągniętych w różnych epokach pożyczek w właściwym czasie do kassy banku Polskiego przelane zostały, banku zaś było staraniem urządzić wypłaty z wszelką dla interessantów dogodnością, nietylko w kraju ale i zagranicą. W bliższych miastach zagranicznych, urządzone było skupowanie po oznaczonych kursach, w innych znaczniejszych miastach znaleźli interessanci domy handlowe w stosunkach z bankiem Polskim będące, które im odbiór należytości ułatwić były w stanie. Tak papier Polski doznawał wszędzie należytego poszanowania i kredyt publiczny ustalał.

»W działaniach ku wsparciu handlu i przemysłu prywatnego, zwracało jeszcze uwagę przesilenie handlowe, które niedawno za granicą kredyt wielu znakomitych domów zachwiało i którego skutki w roku upłynionym mocno u nas czuć się dawały. Środkami banku wsparciu handlu i przemysłu jest skupowanie wexli i udzielanie pożyczek. Im niepomyślniejsze są dla kredytu okoliczności,

tém środki te stają się słabszemi; a jednak śpieszyć trzeba z pomocą, bo upadek jednego domu handlowego, szereg innych ciągną za sobą i ogólny kredyt osłabia. Względnością przy wywięzywaniu się z zaciągniętych względem banku zobowiązań i udzielaniem pomocy, gdzie ta mogła być skuteczną i na widoczne nienarażała niebezpieczeństwo, starał się bank polski w krytycznych chwilach, zaradzić potrzebom klassy handlującéj i przemysłowéj, i trudnym swoim w tym względzie obowiązkom zadosyć uczynić.

»Rolnictwu niesprzyjały okoliczności. Utrudniony odbyt wełny i nieobfity urodzaj zboża zatamowały źródła dochodu rolnika. Ostra zima zagrażała przyszłym zbiorom i większego niedostatku obawiać się kazała. Przezorność rządu postanowiła temu zaradzić przez zakupienie zagranicą znacznéj ilości żyta, w czém bank pośrednicząc, zlecenie rządu z pośpiechem i gorliwością starał się wykonać. Obok tego udzielane były w magazynie bankowym w Włocławku, zaliczenia na zboże. Dla ułatwienia odbytu wełny, zniżono na jarmarku warszawskim stopę procentu od pożyczek na ten produkt, i wysłano fundusze do Kielc i Lublina dla udzielenia zaliczeń na wełnę do składów bankowych przeznaczoną. Pożyczki na machiny rolnicze ciągle były udzielane, a przy ściąganiu udzielonych już zaliczeń, z powodu niepomyślnego roku przyzwoitą zachowano względność. Lecz ważniejszą nad wszystko gotował rząd pomoc dla właścicieli ziemskich, a tém samém dla rolnictwa, przez przygotowaną z rozkazów N. Pana nową ustawę o towarzystwie kredytowem ziemskiem, dozwalającą zaciągnąć listy zastawne w miejsce umorzonéj już części długu. W rozbiorze środków dla spełnienia dobroczynnego tego zamiaru, pomoc banku polskiego zdawała się być potrzebną, aby właściciele ziemscy obok zaciągnięcia nowéj pożyczki, bez powiększenia corocznych opłat, zobowiązań swoich względem posiadaczy dawnych listów zastawnych w zupełności wywiązać się mogli. Nie wachał się bank polski przyjąć w téj mierze na siebie rozciągłego obowiązku, i tym sposobem do spełnienia dobroczynnego dzieła przyłożył się.

»Z przedsiewzięć przemysłowych, bezpośrednio przez bank polski kierowanych, zwróci uwagę waszą, panowie, ukończona budowa dróg bitych. Ważne to dla pomyślności krajowéj dzieło, poruczone zostało bankowi i w roku 1830, lecz zaledwie rozpoczęte, przerwały zaburzenia krajowe. Dopiero w roku 1832 znowu do robót przystąpić można było. Rozpoczęto je podług nowowydanych rozkazów w nierównie większéj rozciągłości i popierano z wszelką sprężystością, tak, iż prawie w przeciągu lat czterech 138 mil drogi bitéj ukończono i do publicznego użytku oddano. Rzadko który kraj obcy poszczycić się może taką ilością dróg bitych grontownie i ozdobnie zbudowanych, jakie teraz kraj nasz w różnych kierunkach przerzynają i ułatwiając wewnętrzną i zewnętrzną kommunikacyę dla wszystkich klas mieszkańców, stają się rzetelném dobrodziejstwem. Rozstrząśnienie szczegółów rachunkowych tego przedsiewzięcia, poruczone zostało przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, oddzielnemu komitetowi pod przewodnictwem JW. jenerała-adjutanta Rautenstaucha który z niezmordowaną pracą, w przeciągu roku jednego wszelkie obrachunki załatwił, należność banku ustanowił, znakomite oszczędności wykazał, i zarazem podał środki, nietylko zaspokojenia zaliczeń banku polskiego, ale nadto, przez zniesienie opłat myta drogowego w sposobie, jakim jest dotąd pobierane, ułatwienia więcéj jeszcze kommunikacyi krajowéj. Spodziewana przychylna decyzya N. Pana, przedmiot ten wkrótce ostatecznie załatwi.

»Drugiem z ważniejszych przedsiewzięć banku polskiego, była administracya górnictwa. Od czasu jéj objęcia, nie przestawał

bank zwracać uwagi swojéj i ciągłych usiłowań o powiększenie produkcyi żelaza, jako płodu w górnictwie naszém najobfitszego, a zarazem najznakomitsze przedstawiającego korzyści. Produkcya ta corocznie wzrastała, a nowe zakłady na obszerną skalę rozpoczęte i znacznie posunięte w wykonaniu, czyniły już niewątpliwą, powziętą nadzieję, że produkcya najmniéj do 300,000 cent. żelaza kutego rocznie posuniętą zostanie. Wypadało więc przystąpić do spełnienia zamiaru rządu, przy oddaniu górnictwa w administracyę banku objawionego, aby przez wydzierżawienie hutnictwa żelaza, zapewnić stały dochód skarbowi, a zarazem dać sposobność przemysłowi prywatnemu, wprowadzania ciągłych do produkcyi ulepszeń zmniejszenia jéj kosztów, a przezto ułatwienia odbytu żelaza i wyrobów żelaznych nietylko w kraju ale i zagranicą. Zamiar ten rządu w roku upłynionym, szczęśliwie do skutku przywiedziony został. Po ogłoszonéj i publicznie odbytéj konkurencyi, hutnictwo żelaza oddane zostało w administracyę poręczającą, p. Kosniar, znanemu z zamożności i rzetelnego różnych kontraktów z rządem zawartych wypełnienia. Opłata ustanowioną została na rzecz skarbu po złp. 3 gr. 13⅛ od cent. surowego żelaza, z warunkiem, iż skoro nowe zakłady, podług przyjętego planu ukończone zostaną, opłata roczna najmniéj od 480,000 cet. uiszczana być powinna. Wypełnienie obowiązków administratora, zabezpieczone jest dostateczną rękojmią, tak, iż dochód skarbu publicznego żadnéj wątpliwości ulegać nie może. Aby zaś dochody roczne nie nadwerężały samego źródła bogactwa, kopalnie tak rudy, jakoteż węgla kamiennego, zostają pod administracyą banku i cały korpus górniczy pod jego kierunkiem. Tym sposobem starał się bank polski interes kraju i skarbu publicznego, pogodzić z interesem prywatnego przedsiebiercy i wzajemnie je ubezpieczyć.

»Te są ważniejsze działania banku w upłynionym roku; szczegóły innych przedstawi zdanie sprawy, które zarazem wykaże, iż operacye banku przyniosły skarbowi publicznemu czystego dochodu summę 4,106,499 złp. 24 gr. Z ufności oddajemy czynności nasze pod bezstronny wasz sąd, szanowni kommissyi umorzenia długu krajowego członkowie. Zdanie wasze było nam dotąd przychylne i zjednało nam najsłodszą, jaka może być dla urzędnika publicznego, nagrodę, zadowolenie N. Pana. Staraniem naszém będzie, nie zbaczać od przyjętych zasad, nie szczędzić ani pracy, ani gorliwości w pełnieniu naszych obowiązków, abyśmy chlubnéj téj nagrody stali się godnemi, i nadal potrafili sobie zasłużyć na zaufanie rządu i przychylny dla instytucyi sąd opinii publicznéj.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 14 do dnia 15 Maja.

Kożejewski, Potocki August hr., Kmitowa ob., Nowosielski ob., Gostkowska ob., Wysocki, Walecki ob., z Polski; — Sobolewska ob., Zubrzycka ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Feigert, Linowski ob., Januszewicz ob., do Polski

Doniesienia.